

DATE

Veillez trouver ci-joint un chèque sur la C.R.C.A.M. des Ardennes de F. 350 Frs

en règlement de: Ouvrage BEKSIŃSKI + frais expédition

24 30 51 46

Nous vous prions de nous  
adresser un ouvrage sur Beksiński - Ci-  
joint, en règlement un chèque de 350 Frs.  
Nous vous prions d'agréer nos  
salutations distinguées

Envoyé le 11/89

Beaurin

renvoi de chèque  
avec la demande  
de le rediger à  
mon nom  
13/11/88

Piotr DMDCHOWSKI  
5, sq. des Montferrants  
78160 Marly-le-Roi  
Tél : 39 58 32 47

M. et Mme  
François BEAURIN  
Saint Juvin  
08250 Grandpré

Marly-le-Roi, le 1 janvier 1989

Madame, Monsieur,

A mon retour en France j'ai trouvé votre chèque pour la somme de 350 fr. en règlement du catalogue BEKSINSKI.

Je suis confus de ne pas me souvenir si ce catalogue vous a été déjà expédié ou seulement doit l'être.

En second lieu, si c'est la seconde hypothèse qui est juste et étant donné les frais de l'envoi, je préfère m'assurer à l'avance que les coordonnées qui se trouvent sur votre chèque sont bien suffisantes et que le catalogue ne risque pas de m'être restitué par les PTT. En effet sur le chèque ne figure ni la rue ni le n° de la maison.

Très à vous.

Piotr Dmochowski

# GALERIE D'ART KAYA

53 RUE DES EPERONNIERS  
BRUXELLES 1000  
TEL. 02/511.95.07

---

Pan Piotr Dmochowski  
5, Square des Montferrants,  
78160 Marly-le-Roi  
France

3.01.1989.

Szanowny Panie,

W nawiązaniu do naszej poprzedniej rozmowy dotyczącej  
obrazu Beksinskiego, cena tego obrazu wynosi FF 25.000.-

Oczekuje wiadomości od Pana oraz łacze wyrazi szacunku.



K. Scoggins

Chełmno, 03.01.1989

Szanowny Panie Profesorze

Przesyłam Panu, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami szkic mojej pracy dyplômowej. Sądzę, że pozwoli Panu zorientować się w charakterze i zakresie mojej pracy. Opóźnienie tej przesyłki, za które przepraszam, wyniknęło z konieczności dokonania pewnych ustaleń z moim promotorem.

Gdyby zdecydował się Pan, po przeanalizowaniu szkicu, na udzielenie mi pomocy, w zakresie o którym już informowałam, bardzo proszę o nadesłanie mi materiałów.

Jeżeli jednak okaże się, że szkic nie spełnia Pańskich wymogów, rad byłbym z przesłania mi uwag krytycznych czy propozycji zmian elementów pracy bądź jej całości.

Mam jeszcze jedną prośbę. Wiem, że nosi się Pan z zamiarem zorganizowania wystawy obrazów Beksińskiego w USA. Prosiłbym bardzo o informacje dotyczące miejsca i czasu tej ekspozycji.

Przepraszając za zabieranie Pańskiego cennego czasu, dziękujęxx za jego dotychczasowe poświęcenie mojej osobie.

Łączę wyrazy szacunku

*[Red signature]*

Georgine GVALIETSI  
11 rue de la Fidélité  
75010 PARIS  
enseignante

Paris, le 3 Janvier 1989

A l'association pour la promotion de l'œuvre  
de Bekinski,

Messieurs,

Je me permets de vous écrire afin de vous demander  
quelques renseignements concernant Monsieur Bekinski,  
pour qui j'éprouve une grande admiration.  
Existe-t-il un moyen de se procurer des documents  
sur son œuvre ailleurs qu'à la Galerie Calmay?  
Comment trouver des reproductions suffisamment  
grandes pour pouvoir les présenter à mes élèves?  
Quelle est le prix de vente des tableaux?  
Comment sont-ils vendus? Je ne possède qu'un  
livre-album acheté rue de Seine, mon ignorance  
vous semblera bien grande j'imagine...  
D'avance, je vous remercie de prêter attention  
à ce courrier.

Respectueusement.

Gvaliet

Ci-joint : 1 enveloppe timbrée.

Piotr DMOCHOWSKI  
5, sq. des Montferrants  
78160 Marly-le-Roi  
tel : 39 58 32 47

Société CHENUE  
à l'attention de Mlle Rigaudy  
5, Bd Ney  
Paris 18e

Marly-le-Roi, le 5 janvier 1989

Mademoiselle,

A la suite de notre conversation téléphonique de ce jour vous trouverez ci-joint le chèque pour la somme de 2.700 Fr. représentant le montant de la plus value (6 % de la somme de 45,000 fr) du tableau acheté par Mme Angelika CAWDOR et que la Société Sotheby's vous a confié pour être transporté en Ecosse.

Je vous précise que ce tableau est peint par BEKSINSKI, peintre polonais contemporain vivant actuellement à Varsovie.

Etant donné que cet envoi a déjà été retardé à la suite d'un malentendu, je vous remercie d'avance de bien vouloir confirmer par lettre la réception du présent chèque et l'envoi du tableau.

Veillez croire, Mademoiselle, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

**ALFRED MANDZELOWSKI**  
**EUROPEAN GALLERY**

168 LIBERTY AVENUE  
STATEN ISLAND, NEW YORK 10305  
(718) 667-5714

N.Y. Jan 6 1988.

Szanowny Panie!

Zgodnie z naszą rozmową telefoniczną przesyłam  
Panu czele na \$60 - za serię o L. Beksińskim.

Jest dwóch o imieniu L. Beksiński to wiem, że  
ma je tutaj kilka osób. Ja mam 4 osoby  
z latami 1968 - 1974. Najbardziej interesuje się  
tworami Beksińskiego między innymi i  
serią z Warszawy.

Dziękuję i z wyrazami pozdrowienia

Alfred Mandzełowski

**Antenne2**

le secrétaire général  
des programmes

Le 8.01.89

Cher Monsieur,

Je tiens à vous remercier  
pour le livre de Beksiniski  
... un merveilleux.

Je vous souhaite une  
bonne année et serai  
heureux de connaître la

Date de la prochaine exposition  
de Bekuski à Paris

Attentivement à vous,

Im. Feriot

---

Jean Roy de OLIVEIRA-MENDES  
13 Avenue du Maréchal Foch  
93 360 Neuilly - PLAISANCE

tél. 43.00.83.43 (pas de  
répondeur et souvent  
absent)

le 12 janvier 1989

Messieurs,

Je ne pourrai probablement  
pas me rendre à Anvers pour le  
vernissage à la galerie de l'Elie, je  
le regrette et vous adresse tous  
mes vœux à cette occasion.

Encore très disponible en  
temps pour le moment, je me demande  
si je peux faire quelque chose pour  
l'Association... J'ai travaillé en Suisse,  
comme collaborateur occasionnel, avec  
des Musées : Berne, Genève, Lausanne, Vevey.  
J'ai tenu deux galeries : Lausanne.

Si vous avez une idée ou  
envie d'un entretien, n'hésitez pas  
à me le signaler. Nous avisons.

Dans cette attente, je vous  
prie d'après, Messieurs, mes  
salutations distinguées et les meilleures.

R. L. JM

Redakcja czasopisma „SZTUKA”  
00-583 Warszawa  
Al. Ujazdowskie 6  
Zamek Ujazdowski  
Polska

Marly-le-Roi, 13 stycznia 1989 r.

Szanowni Państwo,

Numer 6/87 waszego pisma zamieścił artykuł o BEKSIŃSKIM wraz z kilkoma reprodukcjami jego obrazów znajdujących się w naszym posiadaniu.

W związku z tym pozwalam sobie powiadomic Państwa iż we Francji istnieje "Towarzystwo promocji dzieła BEKSINSKIEGO" i że ostanio ukazał się naszym nakładem katalog obejmujący dużą część jego twórczości, którego jeden egzemplarz mam honor niniejszym przesłać Państwu.

Byłbym wdzięczny, jeśli wasze pismo umieszciloby wzmiankę o istnieniu owego albumu.

Z wyrazami szacunku pozostaje.

Piotr Dmochowski

Redakcja czasopisma "Panorama POLSKA"  
02-015 Warszawa  
P. Starynkiewicza 7  
Skrytka pocztowa 388  
00-950 Warszawa 1  
Polska

Marly-le-Roi, 13 stycznia 1989 r,

Szanowni Państwo,

Wasze czasopismo kilkakrotnie informowało swych czytelników o twórczości polskiego malarza BEKSINSKIEGO.

W związku z tym pozwalam sobie powiadomic Państwa iz we Francji istnieje "Towarzystwo promocji dzieła BEKSIŃSKIEGO" i ze ostatnio ukazał sie naszym nakładem katalog obejmujący duza czesc jego twórczości, którego jeden egzemplarz mam honor niniejszym przeslac Państwu.

Bylbym wdzieczny jesli wasze czasopismo umiescioby wzmianke o istnieniu tego katalogu.

Z wyrazami szacunku pozostaje.

Piotr DMOCHOWSKI

Redakcja czasopisma "PROJEKT"  
Warszawa  
Ul. Wspólna 32/46  
Polska

IDEM

Redakcja czasopisma "Przekroj"  
31-012 Kraków  
Ul. Reformacka 3  
Polska

IDEM

Redakcja czasopisma "TWORCZOSC"  
00490 Warszawa  
ul. Wiejska 16  
Polska

IDEM

Redakcja czasopisma  
"SZTUKA POLSKA"  
00-554 Warszawa  
ul. Marszałkowska  
34/50  
Polska

IDEM

Redaktor Naczelny  
"KULTURA"  
ul. Smolna 2  
00 375 Warszawa

IDEM

Redaktor Naczelny  
"POLITYKA"  
Warszawa  
ul. Stanisława Dubois 9

IDEM

(„Polityka” była jedynym polskim piśmieniem które zamieszcilo informacje o pojawieniu się albumu i opatrzyła te informacje recenzją).

Piotr DMOCHOWSKI  
5, sq. des Montferrants  
78160 Marly-le-Roi

W. Pan M. JEZIORSKI  
86-200 Chelmno  
Ul. Osnowska 5  
Polska

Marly-le-Roi, 14 stycznia 1989

Szanowny Panie,

Otrzymałem przed chwila Panski list z 3 stycznia br. wraz z załączonym planem pracy za który dziekuje.

Jestem mocno zakłopotany po przeczytaniu owago planu gdyż orietuje sie teraz ze praca Pana lezy absolutnie poza zakresem moich umiejętności. Tak iz nie bardzo wiem jakiej pomocy mógłbym Panu udzielic.

O ile zdolalem bowiem zrozumiec, procz ogolnych rozważań z zakresu psychologii, o których użyteczności i poziomie nie mogę sie wyrazie bo sie na tym temacie nie znam, istota Pana pracy polegac ma na analizie czegoś rownie nieuchwytnego i nie dającego sie określić jak "talent", jego pojawienie sie i ewolucja, na podstawie analizy biografii jakigos konkretnego artysty, w tym ypadku Beksinskiego.

Juz wiec sama w sobie rzecz wydaje mi sie trudna do ujęcia w kategoriach naukowych, bo nie podlegająca żadnym kryteriom obiektywnym.

Na dodatek trafił Pan w Beksinskim na człowieka potrojnie niepodatnego na przeprowadzanie badan nad jego psychika i przeszłoscia.

Po pierwsze dla tego iz po przeprowadzonych z nim wielu dziesiątek, jeśli nie setek godzin rozmów które sa nagrane na magnetofon i spisane - a z ktorych mialem nadzieje dowiedziec sie czegos ciekawego o jego życiu - zorientowałem sie ze bylo ono wyjątkowo banalne, malomiasteczkowe i monotonne.

Po drugie dla tego iz sam on nie umie i nie bardzo ma ochotę o tym mowic, bo ta banalność żenuje go i upakarza. By sie wiec bronic przed ewentualnym przytykiem jaki mógłby by mu byc poczyniony lub choćby pomysłany na ten temat sam owa banalność od samego wstępu każdej rozmowy podkreśla bardzo mocno i odpowiada na pytania o swa przeszłość w sposób który programowo ma uniknąć wszelkiej sensacji czy spektakularnosci.

Na dodatek biedy wydaje mi sie iz co sie tyczy samej swej psychiki on sam nie bardzo ja rozumie i nie bardzo go ona interesuje. Mawiac o niej raczej konstatuje rzeczy niz je wyjaśnia. Na ogol jest to umysl niechetny do przeprowadzania introspekcji. W szczególności, mimo setek pytań jakie ja i inni zadaliśmy mu na ten temat nie bardzo porafil (czy chcial) odpowiedziec skad pochodzi

jego predylekcja do specyficznego wizjonerstwa i ekspresjonizmu które uprawia, a zwłaszcza skąd bierze się w jego obrazach tyle cierpienia, śmierci i zniszczenia. Gdy maluje kosci, ruiny czy rany twierdzi iż robi to tylko dla tego iż są to dla niego prosto rekwizyty malarsko bardziej atrakcyjne niż kwiaty na polu. Na pytanie jednak dla czego tak jest i dla czego te właśnie rekwizyty są dla niego bardziej atrakcyjne niż inne nie umie odpowiedzieć i przyznaje to bez żenady. Twierdzi na dodatek że to nie ma żadnego znaczenia jakie te rekwizyty są, bo tak naprawdę to maluje on tak jak maluje się abstrakcje, czyli jedynie z zainteresowaniem formą i materia malarską, bez żadnych zamysłów treściowych (czyli bez żadnego zainteresowania takimi czy też innymi rekwizytami).

Co jest z pewnością prawdą jeśli chodzi o warstwę świadomą jego psychiki, lecz co jest jawnym fałszem jeśli chodzi o głębokie pokłady jego podświadomości. Inaczej mówiąc jest to człowiek w którym najciekawszą częścią jego osobowości, czyli tą która jest źródłem jego niezwykłych wizji jest tak głęboko ukryta iż on sam nie jest w stanie jej poznać i nawet nie zadaje sobie tego trudu. Stąd twierdzenie często w sposób który może się innym wydać paradoksalnym iż jest on jedynym człowiekiem który nie „rozumie” swego malarstwa, bo mało zna samego siebie podświadomego i jawnie odmawia poszukiwań w tym kierunku.

Po trzecie, i tu najtrudniej będzie Panu ominąć napotkaną przeszkodę, by nadać pozór racjonalności swemu programowemu brakowi zainteresowania dla źródeł swej

psychiki i upodobań malarskich Beksinski ukul sobie teorie (w która głęboko wierzy, co jeszcze bardziej utrudnia sprawę) iż analizując je dotarł by do jądra tajemnicy, co spowodowało by dwa niepożądane (według niego) skutki:

- rozpiezchła by sie tajemniczość a wiec i wyjątkowość zjawiska talentu. Mowi iż gdyby odkryto iż talent jest na przykład tylko kwestia specyficznych chromozonow które znajdują sie u pewnych ludzi, tym samym przestał by byc wart uwagi;

- sam dowiedziawszy sie skąd pochodzi i na czym polega jego psychika i upodobania malarskie byłby ta świadomością sparalizowany i stalby sie niezdolny do zadnej dalszej pracy tworczej. Twierdzi bowiem (i wielokrotnie do tego powraca) iż może tylko wtedy dobrze pracować gdy "maluje mu sie" w sposób niejako nieświadomy, samorzutny, bez zadnego udziału woli i umysłu. Żas każda praca której sens i przyczynę by znal, stala by sie dla niego nieznosna i po prostu niemożliwa.

Nie jest to umysł przyzwyczajony do badań naukowych i ich bezsilności wobec tajemnicy jaka jest i na zawsze pozostanie obiektywna prawda. Jak każdy wiec laik przesadza on możliwości naukowej analizy i jest przekonany iż można dotrzeć do jądra rzeczywistości i ja naprawdę zrozumieć. Czego, jak powiedziałem, w swoim wypadku sie boi.

Uspakajanie go wiec tłumaczeniem iż najgłębsze nawet

nurtowanie prawdy nie zgłębi jej więcej i ze ujemne skutki poszukiwań badawczych jakich się obawia na swojej osobie nie mają najmniejszych szans realizacji, nie odnosi skutku. W związku z tym w sposób zamierzony unika introspekcji i odmawia poddania się jakiegokolwiek głębszej analizie swej psychiki przez osoby trzecie.

W sumie sady że tak jak mnie się nie udało wiele od niego wyciągnąć prócz zwykłej, dość powierzchownej rozmowy towarzyskiej, na jaką się zgadza i która prowadzi łatwo i przyjemnie - tak i Panu się to nie uda.

Co do innych źródeł wiadomości o nim, to jak to wyżej wspomniałem istnieją nagrania i transkrypcje maszynowe dziesiątek, jeśli nie setek godzin rozmów jakie z nim przeprowadziłem. Nie mogę ich jednak Panu użyczyć bo Beksinski wyraźnie zastrzegł iż opublikowanie ich lub udostępnienie komuś trzeciemu może nastąpić tylko po jego śmierci.

Poza tym istnieje duży artykuł jego przyjaciela od wielu lat, krytyka sztuki, Tadeusza Nyczka do którego i ja, pod pretekstem "opracowania" i tłumaczenia na francuski, dopisałem wiele moich uwag.

Przesyłam więc Panu katalog który ostatnio wydałem o Beksinskim, a który zawiera wyżej wspomniany artykuł.

Poza tym jest tam kilka innych tekstów i notatka biograficzna którą sporządziłem ja sam, a którą również radzę przeczytać.

Natomiast ostrzegam iż należy ostrożnie i bez zbytniego zaufania przeczytać przede mną wybrane i przetłumaczone na francuski wyjątki z wywiadów przeprowadzonych z nim przez różnych dziennikarzy. Pracy tej bowiem dokonałem w okresie gdy jeszcze mało znałem Beksinskiego i przypisywałem mu cechy umysłu i charakteru co do których, w dalszym toku naszej znajomości, zorientowałem się że ich nie ma. Wyjątki te zostały więc przede mną nieco „wygładzone”, „przekonstruowane” i „pogłębione” pod pretekstem ich tłumaczenia na obcy język.

Co do artykułów prasowych to uzyska je Pan od Beksinskiego samego, gdyż posiada je on w oryginałach. Są to zresztą na ogół artykuły sprawozdawcze z wystaw jego obrazów, lub dotyczące bardziej jego malarstwa niż jego życia i psychiki. Nie sadzę więc by mógł Pan z nich uzyskać wiele interesujących Pana informacji.

Pozdrawiam Pana serdecznie i bardzo proszę o łaskawe przesłanie mi jednego egzemplarza swej pracy, gdy już będzie gotowa.

Oddany Panu.

Piotr Dmochowski

Monsieur Louis BERIOT  
Antenne 2  
22 av. Montaigne  
75387 Paris Cedex 08

Marly-le-Roi, le 16 janvier 1989

Monsieur,

Merci de l'intérêt que vous avez bien voulu manifester pour nos efforts de promouvoir en France l'oeuvre de BEKSINSKI.

La prochaine exposition de ses oeuvres à Paris se tiendra très probablement en automne de l'année prochaine.

En attendant nous prenons la liberté de vous signaler qu'il existe un film que nous avons produit sur ce peintre ("Hommage à BEKSINSKI") et qui, en 1988, a été sélectionné pour le festival de Cannes dans le cadre des « Perspectives du cinéma français ».

Ce film est fait en 35 mm, mais nous possédons aussi sa version vidéo sous toutes ses formes (1 pouce, U Matic, 3/4 de pouce, Betacam, VHS PAL, VHS SECAM). Nous nous permettons de vous faire parvenir une cassette VHS le

contenant pour voir s'il est susceptible d'attirer votre attention.

Enfin, nous voudrions savoir si « Antenne 2 » serait prête à faire un programme complet sur ce peintre.

Si cela pouvait aider à le monter, nous pourrions en fournir certains éléments qui sont déjà prêts (dont, par exemple, le film cité ci-dessus, ou les reportages de vernissages qui ont eu lieu en France à l'occasion de ses expositions).

Pour mieux "plaider notre dossier" nous ajoutons que BEKSINSKI est en Pologne reconnu comme l'un des peintres mejeurs et que le public français s'est montré intéressé par son œuvre, car à chacune des 6 expositions que nous lui avons organisées à Paris depuis 4 ans le nombre de visiteurs a atteint le chiffre de plusieurs milliers.

Veuillez croire, Monsieur, à nos sentiments très distingués.

Piotr DMOCHOWSKI



COUNTESS ANGELIKA CAWDOR, CAWDOR CASTLE, NAIRN, SCOTLAND  
TELEPHONE CAWDOR (066-77) 214 ANSWERPHONE 615 TELEX 75225 POST CODE IV12 5RD

le 18. Janvier 1989,

Piotr Dmochowski,  
5 Square des Montferrants,  
78160 Marly-le-Roi,  
France.

Cher Monsieur Dmochowski,

Comme convenu au téléphone, je vous envoie un cheque de 1000 francs comme compensation de la taxe que vous avez dû payer sur le tableau.

J'aimerais que vous me faites savoir si vous obtenez le tableau des pierres dans la porte ouverte qui m'a tellement plu dans le catalogue.

Je vous prie de croire, Monsieur, en mes pensées sincères.

*Angelika Cawdor.*

Vienne, 18 I 89.

Cher Anna et Piote,

L'album "Bekinski" est arrivé bien, et je vous en remercie! J'apprécie surtout le chapitre sur la photographie, que je ne connaissais pratiquement pas jusqu'à présent.

Comme vous m'avez demandé de le faire, Piote, j'ai regardé le texte anglais d'un oeil critique. Hélas, ma tâche a été difficile, car les pages 9 à 16 manquent dans mon exemplaire. Mais vous avez raison, je vois déjà dès le début de la biographie qu'il y a des corrections de style et de grammaire à faire. Avez-vous une photocopie du texte anglais seulement? Pourriez-vous me l'envoyer? Sinon, et si vous décidez d'envoyer un autre exemplaire de l'album imprimé, je vous prierais d'indiquer sur le colis qu'il s'agit d'un livre cadeau, et évitez si possible de mettre une adresse d'expéditeur trop officielle. Les douaniers postaux autrichiens ont commis un viol hier après-midi, et j'ai dû retenir mes cris de protestation pour pouvoir libérer leur otage. Vous imaginez bien les commentaires hypocrites et ignards des policiers qui tenaient Tolzistaw entre les mains.

En attendant de vos nouvelles - ou de vous revoir à Varsovie, je reste — Yours truly, *Sharon Byson*

Monsieur Shavon Bryan  
Neustiftgasse18/11  
1070 Vienne  
Autriche

Très cher Monsieur,

Je suis désolé d'apprendre que l'exemplaire du livre que je vous ai envoyé est défectueux. Avant l'envoi je vérifie généralement si les pages n'ont pas été inversées ou ne manquent pas. Cette fois-ci j'ai dû mal regarder et vous en demande pardon.

J'ai confié entre-temps la correction du texte à une traductrice professionnelle et espère que pour la prochaine édition il sera impeccable.

Je ne vous ennuirai donc pas avec ma demande des corrections. En revanche j'apprécie votre bonne volonté et le désir de m'aider.

A très bientôt, j'espère.

Votre très dévoué.

Piotr Dmochowski

Jacques J. Guilbault

Psycholuditechnologue

Splendid Hotel  
4 Villa Faucheur  
75020 PARIS

Tel : Ecrire S.V.P. merci

Paris le 24-1-59

Monsieur,

Je ne connaissais point votre oeuvre, mais si nous n'avons pas le même esprit de création, nous possédons la même base... la mort... une inspiration, dont, selon le dire de votre aimable et charmante hôtesse, est obligée de vous jucher, peut être par crainte de représailles, sur la haute stèle de l'esthétisme, parce que vous en avez peur.

Vos toiles semblent avoir cet esprit de magnificence faussée; spéculation, apprande du beau, chantage raffiné, en sursis comme moi, comme vous que nous léguions notre corps à la mort même. Assemblage d'un paradis glabre et primitif attendu, et une poésie de riches contrastes et de couleurs châtayantes; terme d'un contrat et d'une érotisation du Noir.

J'aurais, en parler plus longuement, préféré un rendez-vous, mais dans la mesure de votre possible. Si cela vous est "impossible", je vous prierais de le communiquer à l'hôtesse, qui m'en fera part. Merci.

Recevez, Monsieur, mes plus sincères félicitations, pour votre travail. A bientôt.

W. Pan Alfred MANDZELOWSKI  
European Gallery  
168, Liberty Avenue  
Staten Island, New York 10305  
Stany Zjednoczone

Marly le Roi, 22 stycznia 1989

Szanowny Panie,

Otrzymałem czek na 60 \$ i niniejszym przesyłam Panu katalog o BEKSINSKIM.

Jest to jego pierwsze wydanie zawierające szereg błędów, zwłaszcza w tekście angielskim, który jest marnie przetłumaczony. Sadzę iż nowe wydanie ukaze się za rok lub dwa. Bedzie ono poszerzone i poprawione.

BEKSIŃSKI był już przez nas sześciokrotnie wystawiany w Paryżu. Za każdym razem cieszył się wielkim powodzeniem wśród publiczności. Jednak krytyka, muzea i państwowi funkcjonariusze kultury (we Francji wszechpotezni) są albo wrogo albo obojętnie ustosunkowani do tego typu sztuki.

Następnym naszym celem jest więc rozszerzenie horyzontów i pokazanie BEKSIŃSKIEGO za granicą, a w pierwszym rzędzie w Nowym Yorku.

Chodzi o wystawę bez sprzedaży, w jakimś dobrym muzeum. Nie znając jednak terenu nie bardzo wiemy jakie muzeum mogłoby być zainteresowane tak szczególnym malarstwem. Byli byśmy więc wdzięczni za radę za którą z góry dziękujemy.

Z wyrazami szacunku.

Piotr Dmochowski

DYREKTOR

Warszawa, 1989-01-23

Państwo  
Anna i Piotr Dmochowscy  
5, Square des Montferrants  
78160 MARLY-LE-ROI  
France

Centrum Sztuki Współczesnej uprzejmie dziękuje za przekazanie nam albumu poświęconego twórczości Pana Zdzisława Beksińskiego.

Ze względu na wartość artystyczną i edytorską przekazane nam wydawnictwo będzie stanowiło cenną pozycję dokumentacyjną w naszych zbiorach.

Przesyłam wyrazy szacunku

D Y R E K T O R

*mgr Michał Matuszyn*

**CORNELIA SONTAG**

Directrice de la Publication  
ART INFORMATION

Zdzislaw BEKSINSKI  
c/o Piotr Dmochowski  
5 Square des Montferrants  
78160 MARLY-LE-ROI

Paris, le 25 Janvier 1989

ART INFORMATION 88/89, guide/annuaire a six ans  
d'existence.

Je l'ai créé pour recenser les milliers d'informations  
pratiques et utiles dans tous les domaines des Arts  
Plastiques.

Pari tenu.

Devenu l'ouvrage de référence, édité en collaboration,  
depuis deux ans, avec le Ministère de la Culture,  
ART INFORMATION est le guide indispensable aux  
professionnels et aux amateurs d'art.

ART INFORMATION ne pouvait ignorer les Artistes.

Pour vous, j'ai conçu le "GUIDE DES CREATEURS" ;  
espace destiné à valoriser votre travail de création et  
votre Signature.

Je souhaite vous associer à notre septième anniversaire  
en exposant dans ART INFORMATION 89/90, une de vos  
oeuvres accompagnée des renseignements indispensables  
à votre notoriété.

Je vous encourage vivement à me retourner votre  
bulletin d'inscription avant le 24 FEVRIER 1989

A bientôt dans nos pages,

Cordialement Vôtre,

  
Cornélia SONTAG



# ANNUAIRE DE L'ART INTERNATIONAL INTERNATIONAL ART GUIDE

Patrick Sermadiras éditeur  
11, rue Arsène-Houssaye, 75008 Paris - Tél. : (1) 47 66 51 21 +

Paris, le 25 Janvier 1989

Cher Monsieur,  
Chère Madame,

Je tenais personnellement à vous écrire pour nous excuser du retard de la parution de la 12ème édition de l'ANNUAIRE DE L'ART INTERNATIONAL dû en grande partie à la grève des postes qui a duré près de 2 mois.

La parution de cet annuaire est prévue pour la fin du mois prochain. Elle comprendra un nombre de pages similaire à la précédente édition, soit près de 1000 en couleur. Une partie importante sera consacrée au Japon d'où une importante diffusion dans ce pays. Cette édition sera toujours bilingue, Français/Anglais.

Je vous rappelle que l'Annuaire couvrira au minimum 2 ans à partir du jour de sa parution. Vous recevrez un justificatif gracieusement mais vous pouvez, dès à présent, nous commander des annuaires supplémentaires en remplissant le bon de commande ci-joint. Il me semble, en effet, très important que la reproduction de votre tableau parue dans l'annuaire soit largement diffusée auprès de vos clients et amis.

D'autre part, je vous convie à un cocktail de presse le Mercredi 15 mars au 1er étage de la Tour Eiffel de 17h00 à 20h00 et j'espère personnellement vous y rencontrer. Je vous enverrai, dès le mois prochain, une carte d'invitation personnalisée.

Je reste à votre entière disposition pour tout renseignement complémentaire et vous prie de croire, Cher Monsieur, Chère Madame, à l'assurance de mes meilleurs sentiments.

  
Patrick SERMADIRAS

P.S. : ci-joint, bon de commande

#### CORRESPONDANTS :

##### BELGIQUE

J.-M. MOSBEUX  
1, rue de l'Escadron  
1040 Bruxelles  
Tél. : 32.2/734.11.85

##### BRÉSIL

Olivia SAUMA LEVI  
Avenida Paulista, 1765  
Sao Paulo (SP)  
Tél. : 55.11/288.85.77

##### CANADA

Solange REVEZ  
REVEZ-GALLIART  
735A Avenue de l'Épée  
Outremont,  
P.Q. Canada H2V 3V1  
Tél. : 514/276.0639

##### ESPAGNE

Carmen MARGALEF-ESTEVE  
Manila, 60, 4°, 2a Letra D  
08034 Barcelona  
Tél. : 34.3/204.23.27

##### JAPON

SERMADIRAS JAPON  
GREEN HILL 303  
3-20-14 HIGASHI GOTANDA  
SHINAGAWA - KU  
Tokyo 141  
Tél. : (03) 505.5421

publicité • édition • organisation d'expositions • promotion • diffusion • relations publiques



ANNUAIRE DE L'ART INTERNATIONAL  
INTERNATIONAL ART GUIDE

Patrick Sermadiras éditeur  
11, rue Arsène-Houssaye, 75008 Paris - Tél. : (1) 47 66 51 21 +

BON DE COMMANDE A RETOURNER CHEZ L'EDITEUR

ANNUAIRE DE L'ART INTERNATIONAL

12<sup>e</sup> EDITION

Prix de vente : 290,00 F. TTC + frais de port

NOM : .....  
ADRESSE : .....  
VILLE : ..... CODE POSTAL : .....  
TELEPHONE : .....

NOMBRE D'EXEMPLAIRES : ..... x 290,00 F. TTC = .....  
FRAIS DE PORT : ..... x 40,00 F. (France) = .....  
..... x 45,00 F. (Etranger) = .....

MONTANT TOTAL = .....

**PRIX SPECIAL**

Pour 1 caisse de 10 exemplaires, le prix unitaire du livre est de 200,00 F (au lieu de 290,00 F) + frais de port.

NOMBRE DE CAISSE : ..... x 2 000,00 F = .....  
FRAIS DE PORT PAR LA SERNAM :  
- Banlieue, Province, Etranger ..... x 250,00 F = .....  
- Paris : gratuit

MONTANT TOTAL = .....

Ci-Joint : Chèque bancaire  C.C.P.  à l'ordre des Editions SERMADIRAS

Tout règlement en provenance de l'étranger doit s'effectuer obligatoirement par virement bancaire en Francs Français.

Réf. bancaire : Société Générale, 67 rue La Boétie 75008 PARIS -  
N° cpte : 2.003671.0 EDITIONS SERMADIRAS

Toute commande doit être accompagnée de son règlement pour être prise en considération.

TOUJOURS DISPONIBLE :

- Annuaire 7<sup>e</sup> édition, au prix de 50,00 F. + 30,00 F. de port
- Annuaire 9<sup>e</sup> édition, au prix de 75,00 F. + 30,00 F. de port
- Annuaire 11<sup>e</sup> édition, au prix de 150,00 F. + 40,00 F. de port

Piotr DMOCHOWSKI  
5, sq. des Montrferrants  
78160 Marly-le-Roi  
Tél : 39-58-32-47

Madame SELAMM  
« Cinéculture »  
3, rue Boissière  
Paris 16e

Marly-le-Roi, le 27 janvier 1989

Chère Madame,

Il y a à peu près un mois de cela je vous ai envoyé l'exemplaire signé du contrat de vente des droits sur le film « Hommage à BEKSINSKI ».

L'avez-vous reçu? Dans l'affirmatif quand puis-je espérer pouvoir être réglé ?

Veillez croire, chère Madame, à mes sentiments dévoués.

Piotr Dmochowski

Mme Angelika CAWDOR  
Cawdor Castle  
IV12 5RD NAIRN, Scotland  
Grande Bretagne

Marly-le-Roi, le 30 janvier 1989

Chère Madame,

J'ai bien reçu votre lettre du 18 janvier dernier contenant le chèque pour la somme de mille francs et vous en remercie.

J'espère qu'à son arrivée chez vous le tableau de BEKSINSKI ne vous a pas déçu et qu'il s'intègre bien dans le cadre de votre château.

Je ne possède pas de tableau que vous m'indiquez dans votre dernière lettre et dont la reproduction se trouve sur la page 211 du catalogue. Il appartient à BEKSINSKI lui-même, qui n'est pas desireux de le vendre.

Je vous signale toutefois qu'un certain nombre de tableaux reproduits dans le catalogue sont à vendre et vous en précise ci-dessous la liste :

p. 192 n° 240 (50.000 fr)

p. 208 n° 265 (50.000 fr)  
p. 219 n° 280 (60.000 fr)  
p. 220 n° 281 (65.000 fr)  
p. 228 n° 292 (35.000 fr)  
p. 251 n° 324 (80.000 fr)

Les prix ne comprennent pas la taxe de plus-value (6%) qui s'y ajoute.

Trente autres tableaux de BEKSINSKI en ma possession, mais non répertoriés dans le catalogue sont aussi destinés à la vente. Si vous étiez intéressée par leur acquisition je vous propose de vous les présenter lors de votre prochain passage à Paris.

Indépendamment de ces questions-là je vous confirme que je suis intéressé par l'exposition des tableaux de BEKSINSKI (sans mise en vente) dans votre château.

Lors de votre visite à la galerie "Valmay" vous m'avez en effet dit que plusieurs dizaines de milliers de visiteurs passent tous les ans par votre demeure durant les mois d'été. Ce qui constitue un argument de poids dans nos recherches de promouvoir son œuvre.

Si cette idée vous agréée, nous pourrions discuter des modalités et des conditions dans lesquelles une telle exposition pourrait se tenir en Ecosse. Je vous signale que pendant un an et demi je n'envisage pas d'autres expositions de BEKSINSKI et qu'ainsi les tableaux que je possède sont en quelque sorte « disponibles ».

Veillez croire, chère Madame, à mes sentiments dévoués.

Piotr Dmochowski

JEAN VOGNIN  
B.P.240  
PAPEETE-TAHITI

*Papeete, le* 31 JANVIER 1989

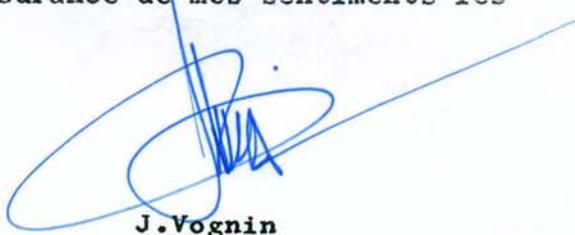
Mr P.DMOCHOWSKI  
5, Sq. des Montferrants  
78160 MARLY LE ROI  
FRANCE

Objet : 5 Tableaux de BEKSINSKI  
Réf / V/Lettre du 25/11/1988

Cher Monsieur Dmochowski,

Faisant suite aux conditions de vente citées dans votre lettre ci-dessus référencée, je vous prie de bien vouloir trouver ci-joint le chèque N° 0232785 du 30 JANVIER 1989 de 17.000.Francs de la BANQUE DE TAHITI à Papeete et tiré sur le CREDIT LYONNAIS de PARIS à titre de 1ER Versement sur la somme de 200.000.francs.

Vous en souhaitant bonne réception, veuillez croire, Cher Monsieur Dmochowski, à l'assurance de mes sentiments les meilleurs.



J.Vognin